



Rosja wobec rozszerzenia NATO o Szwecję i Finlandię

Agnieszka Legucka

18 maja br. Szwecja i Finlandia złożyły wnioski o przystąpienie do NATO. Pierwsze reakcje Rosji na perspektywę ich akcesji były wstrzemięźliwe, ale władze zapowiedziały adekwatną odpowiedź, ponieważ postrzegają rozszerzenie NATO jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Aby mu przeciwdziałać, Rosja skoncentruje się na instrumentach dyplomatycznych, działaniach dezinformacyjnych i atakach hybrydowych. Ma bowiem ograniczone możliwości przeprowadzenia prowokacji militarnych przeciw obu państwom ze względu na wojnę prowadzoną przeciwko Ukrainie.

Agresja Rosji na Ukrainę przyczyniła się [do zmiany stanowiska Finlandii](#) i [Szwecji](#) w sprawie członkostwa w NATO. Poparcie dla zerwania z polityką bezaliansowości wzrosło w społeczeństwie fińskim z 24% do 82%, a w szwedzkim – z 35% do 58% (dane ze stycznia i maja br.). Większość sił politycznych Finlandii i Szwecji również wspiera wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oba państwa uznały, że dotychczasowa współpraca i partnerstwo z NATO nie są wystarczającym zabezpieczeniem przed zagrożeniem ze strony Rosji.

Rosja wobec rozszerzenia NATO. Rosja przedstawia rozszerzenie NATO jako krok wymierzony w jej poczucie bezpieczeństwa. Rosjanie twierdzą, że w przeszłości obiecano im nierozszerzenie Sojuszu, [co jest manipulacją](#), ponieważ ówczesne deklaracje dotyczyły nieprzemieszczania infrastruktury wojennej NATO z RFN do NRD (zanim nie zostały stamtąd wycofane wojska radzieckie). Negocjacje miały miejsce, gdy istniał jeszcze ZSRR i Układ Warszawski, i nie rozpatrywano możliwości, że jego członkowie, w tym Polska, po kilku latach zgłoszą chęć przystąpienia do NATO.

Retoryka rosyjskich władz odnośnie do „ekspansji Sojuszu” na wschód pozwala konsolidować społeczeństwo wokół prezydenta Władimira Putina i jego konfrontacyjnej polityki wobec Zachodu. Buduje to u Rosjan poczucie zagrożenia („oblężonej twierdzy”) wobec zewnętrznego wroga, głównie USA. W kolejnych doktrynach wojennych Federacji Rosyjskiej (2000, 2010, 2014, 2015) zwiększenie militarnego potencjału NATO, w tym zbliżenie infrastruktury wojskowej państw członkowskich do granic Rosji, było przedstawiane jako potencjalne źródło konfliktu zbrojnego.

Argumentem dotyczącym infrastruktury NATO władze rosyjskie uzasadniały inwazję na Ukrainę 24 lutego br. Putin fałszywie oskarżał władze ukraińskie o chęć zainstalowania infrastruktury wojskowej NATO na terytorium Ukrainy. Przekonywał, że ewentualne rozmieszczenie rakiet na Ukrainie byłoby niebezpieczne dla mieszkańców Rosji, skracając odległość i czas przelotu pocisków z terytorium Ukrainy do Petersburga i Moskwy, co byłoby przekroczeniem rosyjskiej „czerwonej linii”.

Reakcja Rosji na decyzję Szwecji i Finlandii. Szwecja i Finlandia ostrzegały Rosję, że jeżeli podejmie się agresji wobec Ukrainy, one zrewidują swoją politykę wobec NATO. Władze rosyjskie zignorowały jednak te sygnały i stanęły przed dylematem wytłumaczenia własnym obywatelom, że wojna na Ukrainie, zamiast oddalać perspektywę rozszerzenia NATO, przybliżyła ją. Szczególnie ważne dla Rosji jest rozszerzenie sojuszu o Finlandię, w rezultacie czego Sojusz będzie graniczył z Rosją na dwukrotnie dłuższym odcinku niż dotychczas (z 1300 km do 2600 km), również w regionie Petersburga (w odległości ok. 180 km od miasta).

Z tego też powodu rosyjskie MSZ 12 maja br. wydało specjalne oświadczenie skierowane do Finlandii, w którym podkreśliło, że Rosja będzie zmuszona do podjęcia działań „wojskowo-technicznych” w celu przeciwdziałania wynikającym z rozszerzenia zagrożeniom jej bezpieczeństwa narodowego. Po rozmowie prezydentów obu państw (16 maja) Putin uspokajał jednak, że Rosja nie postrzega rozszerzenia NATO o Finlandię i Szwecję jako zagrożenia. Taka narracja podważa jednocześnie argumenty wysuwane przez Rosję wobec ewentualnego

BIULETYN PISM

zbliżenia Ukrainy z NATO. Putin uzależnił odpowiedź Rosji od tego, jaką infrastrukturę wojskową zainstalują na swoim terytorium Szwecja i Finlandia. W ten sposób dał do zrozumienia, że Rosja chce wpływać na decyzje tych państw odnośnie do budowy przez nie instalacji militarnych NATO.

Dla zagranicznego audytorium z kolei przeznaczone były wypowiedzi wiceministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Riabkowa, który stwierdził, że Federacja Rosyjska nie zgodzi się na przystąpienie Finlandii i Szwecji do NATO. Według niego byłoby to drogą do eskalacji i błędem o dalekosiężnych konsekwencjach. Kolejne zapowiedzi rosyjskich polityków dotyczyły możliwości rozmieszczenia w obwodzie kaliningradzkim m.in. pocisków hipersonicznych oraz rakiet z głowicami nuklearnymi.

Perspektywy działań Rosji. Rosyjskie władze będą chciały utrudnić proces wejścia Finlandii i Szwecji do NATO. Już kilka dni po złożeniu przez nie wniosku o członkostwo Rosja odcięła dostawy gazu ziemnego do Finlandii, której dotychczasowe uzależnienie od surowca z tego państwa sięgało ponad 90%. Finlandii udało się jednak połączyć z unijną siecią energetyczną (dzięki interkonektorowi gazowemu Polska–Litwa, który ma dać pełną przepustowość gazociągu do końca października br.). Aby przeciwdziałać rozszerzeniu Sojuszu, FR skoncentruje się na kampaniach dezinformacyjnych i atakach cybernetycznych, które już nasiliły się wobec Szwecji i Finlandii. Kampanie dezinformacyjne będą skierowane do społeczeństw obu państw, aby podważyć ich zaufanie do władz politycznych i odwrócić rosnący trend poparcia dla wejścia do NATO. Może to dotyczyć np. ewentualnych ustępstw, których zażądała Turcja w sprawie traktowania Kurdów w Szwecji, dotyczących m.in. definicji terrorystów.

Rosja będzie też manipulować informacją w innych państwach członkowskich NATO, np. w Turcji, w której proces rozszerzenia będzie przedstawiany jako eskalowanie napięć z Rosją lub umacnianie pozycji USA w świecie. Władze rosyjskie będą nadal liczyły na stronę turecką, która na początku procesu [akcesji zgłosiła najwięcej obiekcji](#). 30 maja br. Władimir Putin rozmawiał z tureckim prezydentem Recepem Tayyipem Erdoğanem, m.in. o planowanej przez Turcję operacji wojskowej w północno-wschodniej Syrii. Rosja dała do zrozumienia, że jest gotowa uwzględnić niektóre postulaty Turcji, choć będzie raczej próbować wpływać na debatę wewnętrzną w tym państwie. Rosyjska dezinformacja może sięgnąć również Polski. Będzie dotyczyć np. tego, że wejście Szwecji i Finlandii do Sojuszu może oznaczać wciągnięcie Polski w wojnę z Rosją.

W miarę zbliżania się akcesji Finlandii i Szwecji do NATO możliwe będą naruszenia przez Rosję przestrzeni powietrznej obu państw, ograniczone prowokacje militarne na granicy fińsko-rosyjskiej oraz działania poniżej progu wojny, m.in. wywołanie kryzysu migracyjnego podobnego do sytuacji z 2016 r.

Wnioski. Dzięki członkostwu Finlandii i Szwecji [Sojusz Północnoatlantycki zyska](#) głębię strategiczną i obronną, korzystną m.in. dla państw bałtyckich i Polski w przypadku ewentualnego konfliktu zbrojnego z Rosją.

Zachowawcze wypowiedzi Putina na temat rozszerzenia NATO o Szwecję i Finlandię należy oceniać jako próbę obniżenia znaczenia tego procesu dla bezpieczeństwa Rosji, skierowaną wobec własnego społeczeństwa. Na forum międzynarodowym Rosja będzie chciała zmanifestować swoją reakcję na rozszerzenie NATO, jednak zapowiedzi rozmieszczenia broni hipersonicznych lub nuklearnych w obwodzie kaliningradzkim nie zmieniają sytuacji strategicznej. Od wielu lat Rosja posiada w tym miejscu systemy podwójnego zastosowania zdolne do przenoszenia ładunków nuklearnych. Również presja energetyczna wobec Szwecji i Finlandii ma ograniczone znaczenie. Szwecja jest samowystarczalna energetycznie, zaś Finlandia zerwała z zależnością energetyczną od Rosji w maju br. (zerwała też projekt budowy elektrowni atomowej z Rosatomem).

Ze względu na wojskowe zaangażowanie na Ukrainie, Rosja nie jest obecnie w stanie otworzyć drugiego frontu działań militarnych w Europie, tym razem w regionie Morza Bałtyckiego. Jednak do momentu wejścia Finlandii i Szwecji do Sojuszu możliwe są prowokacje natury wojskowej, m.in. wobec Gotlandii lub [zdemilitaryzowanych fińskich Wysp Alandzkich](#). Dlatego ważne są w tym względzie [gwarancje udzielone Finlandii i Szwecji przez Wielką Brytanię](#), USA oraz Polskę. Szwedzkie Siły Zbrojne dostosowały środki gotowości i wzmocniły swoją obecność na Gotlandii. W lutym br. Szwecja, Finlandia i NATO uruchomiły Mechanizmy Wzmocnionego Współdziałania, zintensyfikowały wymianę informacji, koordynację działań oraz liczbę ćwiczeń.

Z punktu widzenia Polski należy zwiększyć zdolności komunikacji strategicznej i przeciwdziałania rosyjskiej dezinformacji oraz współdziałać z sojusznikami na rzecz przyspieszenia procesu członkostwa Finlandii i Szwecji w NATO, w szczególności w odniesieniu do stanowiska Turcji.